

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2022r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Chrapoński
Protokolant:	Anna Fic-Bojdoł

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2022r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 września 2020r., sygn. akt XIII GC 145/20

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 w ten sposób, że zasądzoną kwotę 93.783,91 złote obniża do kwoty 2.564,55 (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt cztery 55/100) złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 1.230 złotych od dnia 13 grudnia 2019r. i od kwoty 1.334,55 złotych od dnia 24 stycznia 2020r., a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

- w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.640 (osiem tysięcy sześćset czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Dariusz Chrapoński	
--	------------------------	--

UZASADNIENIE

T. P. domagał się zasądzenia od (...) Sp. z o.o. w W. kwoty 93 783,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od poszczególnych i kosztami procesu.

Powód podał, iż w dniu 8 września 2019 r. zawarł z pozwaną umowę o współpracy w zakresie świadczenia przewozów krajowych i międzynarodowych na rzecz wskazanych podmiotów (regulamin współpracy nr (...) w zakresie przewozów krajowych i międzynarodowych). Powód otrzymywał zlecenia transportowe każdorazowo według tego samego schematu – pocztą elektroniczną. Po otrzymaniu zlecenia powód wykonywał usługę, a następnie wystawiał fakturę VAT przysyłając ją pozwanej wraz z dokumentami potwierdzającymi realizację zlecenia. Z tego tytułu pozwana nie uregulowała należności w kwocie dochodzonej pozwem.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana podniosła zarzut przedwczesności powództwa powołując się na ust. 9 pkt 21 zleceń przewozowych, z którego wynikało, że zapłata miała zostać dokonana w terminie 45 dni od dnia doręczenia faktury VAT oraz wymaganych wszystkich oryginalnych dokumentów przewozowych (WZ lub CMR) zleceniodawcy. Powód tymczasem nie przedstawił dowodów na dostarczenie spornych faktur VAT z wymaganymi dokumentami przewozowymi. Pozwana zaprzeczyła również, że powód wykonał wszystkie przewozy, skutkiem czego było wypowiedzenie przez nią umowy o współpracy. Jednocześnie na powoda została nałożona kara umowna w wysokości 104 000,00 zł w oparciu o § 3 ust. 4 OWU, podnosząc w związku z tym zarzut potrącenia wierzytelności.

Wyrokiem z dnia 3 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 93 783,91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od poszczególnych należności częściowych i kosztami procesu w wysokości 10 107 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 8 sierpnia 2019 r. strony zawarły umowę Regulamin współpracy nr (...) w zakresie przewozów krajowych i międzynarodowych (warunki szczególne). Zgodnie z umową powód jako przewoźnik zobowiązał się do dokonywania na zlecenie pozwanej jako zleceniodawcy przewozów na rzecz wskazanych podmiotów, a pozwana zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia za wykonanie przewozów, przy czym realizacja umowy odbywać się miała transportem przewoźnika. Do umowy zastosowanie miały Warunki ogólne w zakresie współpracy gospodarczej obejmujące przewozy krajowe i międzynarodowe, z którymi powód zapoznał się. Pozwana zobowiązała się zlecać powodowi przewozy na trasach międzynarodowych łącznie nie mniej niż 8 000 km miesięcznie lub na trasach krajowych w wysokości 7 000,00 km miesięcznie. Przewozy zlecane miały być poprzez przesłanie zlecenia przewoźnikowi lub kierowcy wiadomością tekstową sms na używany przez przewoźnika lub kierowcę numer telefonu komórkowego lub poprzez przesłanie przewoźnikowi lub kierowcy wiadomości e –mail na używany przez przewoźnika lub kierowcę adres poczty elektronicznej. Wynagrodzenie przewoźnika za wykonane przewozy ustalane miało być przez zleceniodawcę dla każdego zlecenia i w zależności od okoliczności, niemniej w skali całego miesiąca obliczone zostać miało według stawki nie mniej niż 3zł/km (przewóz krajowy) oraz 0,89-1,4 euro/km (przewóz międzynarodowy). Podstawą zapłaty zgodnie z pkt 9 była faktura VAT z załączonymi dokumentami CMR lub WZ lub inne zlecenia w dwóch egzemplarzach oryginał plus 2 kopie. Termin płatności liczony był od momentu otrzymania kompletu prawidłowych dokumentów przez pozwaną. Fakturę VAT przewoźnik mógł wystawić po zakończeniu dotyczącego jej przewozu zgodnie z zleceniem przesłanym przez zleceniodawcę. W sytuacji niedotrzymania przez przewoźnika terminu do doręczenia dokumentów przewozowych, wystawienia przez przewoźnika faktury w sposób sprzeczny z ustalonymi zasadami współpracy lub obowiązującymi przepisami prawa, niezgodności faktury z warunkami zlecenia, brakiem umieszczenia przez przewoźnika numeru zlecenia na fakturze, doręczenia faktury bez wymaganych dokumentów, doręczenia dokumentów przewozowych niezgodnych z kontraktem lub warunkami zlecenia, w szczególności w przypadku nedoręczenia przez przewoźnika w terminie 7 dni od dnia wykonania usługi oryginalnych potwierdzanych dokumentów przewozowych w dwóch egzemplarzach zleceniodawca upoważniony był do wyciągnięcia konsekwencji zgodnych z warunkami zlecenia transportowego, a w szczególności wydłużenia o kolejny okres rozliczeniowy 45 dni terminu płatności. Współpraca została zawarta na czas określony

pakiety kilku faktur VAT wraz z wymaganą umową dokumentacją adresowanych do pozwanej oraz wydruk śledzenia przesyłki. Na podstawie powyższej dokumentacji Sąd przyjął, że pozwanej skutecznie doręczono sporne faktury VAT wraz z oryginalną dokumentacją przewozową, a w konsekwencji winna dokonać na rzecz powoda zapłaty wynagrodzenia z zachowaniem 45 - dniowego terminu płatności.

Zdaniem Sądu Okręgowego niw był również słuszny zarzut potrącenia. Pozwana przedstawiła do potrącenia względem wierzytelności dochodzonej przez powoda własną wierzytelność w kwocie 104 000,00 zł z tytułu kar umownych nałożonych na powoda za niewykonanie przewozów w okresie od grudnia 2019 r. do stycznia 2020 r. Pozwana podniosła, iż w związku niewywiązywaniem się przez powoda z łączącej strony umowy złożyła oświadczenie o jej wypowiedzeniu. Wobec niewykonania przez stronę powodową przewozów w dniach 21 stycznia 2020 r., 22 stycznia 2020 r., 23 stycznia 2020 r., 24 stycznia 2020 r., 2 stycznia 2020 r., 7 stycznia 2020 r., 9 stycznia 2020 r., 16 grudnia 2019 r., 17 grudnia 2019 r., 19 grudnia 2019 r., 20 grudnia 2019 r., 27 stycznia 2020 r. oraz co najmniej trzykrotne opóźnienie w dosłaniu dokumentów przewozowych, co stanowiło naruszenie § 10 ust. 1 pkt d, złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ze skutkiem natychmiastowym i obciążyła powoda karą umowną w oparciu o § 3 ust. 4 OWU. Zgodnie z powyższym postanowieniem umownym w przypadku niewywiązywania się przez powoda jako przewoźnika ze zobowiązania, o którym mowa w § 2 ust. 2 (wykonywanie usług przewozowych) pozwana jako zleceniodawca mogła obciążyć przewoźnika karą umowną w kwocie 8 000,00 zł za każdy przypadek niewykonania zlecenia transportowego. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie wykazała aby przysługiwała jej wobec powoda powyższa wierzytelność, a zatem oświadczenie o potrąceniu jest bezskuteczne (art. 6 k.c.). Brak jest bowiem dowodu, że pozwana rzeczywiście zlecała powodowi wykonanie przewozów w powyższych datach, czemu z resztą powód stanowczo zaprzeczył. Nie stanowią go bez przedłożone przez pozwaną wydruki wiadomości sms. Jak wynika z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego zasadą pomiędzy stronami było, iż podstawę zlecenia przewozowego stanowił dokument przesyłany powodowi na formularzu za pośrednictwem poczty elektronicznej. Jednocześnie jak trafnie spostrzegł powód z dokumentacji przedłożonej przez pozwaną celem wykazania rzekomego zlecenia mu wykonania transportów w powyższych datach nie wynika nawet do kogo poszczególne wiadomości sms były kierowane, i w jakich datach rocznych – na wydruku widnieją jedynie datyienne. W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, aby pozwana skutecznie zleciła wykonanie przez powoda przewozów w dniach 21 stycznia 2020 r., 22 stycznia 2020 r., 23 stycznia 2020 r., 24 stycznia 2020 r., 2 stycznia 2020 r., 7 stycznia 2020 r., 9 stycznia 2020 r., 16 grudnia 2019 r., 17 grudnia 2019 r., 19 grudnia 2019 r., 20 grudnia 2019 r., 27 stycznia 2020 r. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, że powód nie wykonał transportów w tych datach, co oznacza że po stronie pozwanej nie powstało uprawnienie do obciążenia powoda karą umowną w oparciu o § 3 ust. 4 OWU za niewykonanie powyższych zleceń przewozowych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji pozwana zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego i uznanie, że: naliczenie przez pozwaną kar umownych było całkowicie bezpodstawne, a jedynym obowiązkiem powoda było wykonanie zleceń przewozowych bez konieczności terminowego przesłania dokumentacji, a tym samym, że powód prawidłowo wykonał umowę; strona pozwana mogła zlecać przewozy jedynie za pośrednictwem wiadomości email, co jest niezgodne z § 4 ust. 2 OWU i uznanie, że dołączone do pozwu faktury były prawidłowo wystawione;

2. prawa materialnego:

- art. 483 w zw. z art. 484 § 1 k.c. i ich niezastosowanie;
- art. 498 § 1 k.c. poprzez uznanie, że nie zachodziły przesłanki do potrącenia;
- art. 6 k.c. poprzez uznanie, że pozwana nie wykazała powstania wierzytelności z tytułu kar umownych;

- art. 358 k.c. poprzez pominięcie faktu, że płatność należności za towar miała być dokonana w EUR, a wybór waluty w której winno nastąpić spełnienie świadczenia należy do dłużnika.

Wskazując na te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona w przeważającej części.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, albowiem potwierdza je zgromadzony materiał dowodowy, który został oceniony zgodnie z dyrektywami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z zarzutami pozwanej, że Sąd pierwszej instancji przy ocenie dowodów naruszył zasady swobodnej oceny dowodów. Na taki zarzut trzeba bowiem spojrzeć z perspektywy zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Do podważenia oceny dowodów i ustaleń faktycznych na ich podstawie poczynionych nie jest wystarczające stwierdzenie, że sąd pierwszej instancji naruszył wskazane tutaj dwa czynniki określające ramy oceny dowodów. Koniecznym jest wykazanie wadliwości postępowania sądu w tym zakresie. W przeciwnym bądź razie twierdzenia apelacji o wadliwej ocenie dowodów poczytywane mogą być co jedynie za polemikę ze stanowiskiem sądu, a to nie może prowadzić do zmiany oceny dowodów przez sąd drugiej instancji i dokonania odmiennych ustaleń faktycznych.

Taki właśnie przypadek miał miejsce w analizowanej sprawie. Nie można zapominać, że pozwana de facto przyznała fakt wykonania przez powoda przewozów, za które domaga się zapłaty w niniejszym procesie. Abstrahując od niewadliwie poczynionych w tym zakresie ustaleń faktycznych przez Sąd pierwszej instancji, samo złożenie przez pozwaną pismem z dnia 28 stycznia 2019 r. oświadczenia o potrąceniu dowodzi, że składający je wierzyciel wzajemny (pozwana) nie kwestionowała istnienia wierzytelności potrącanej. Oznacza to, że w jej ocenie spełnione zostały przesłanki potrącenia, o jakich mowa w art. 498 § 1 k.c., w szczególności co istnienia i wysokości wierzytelności objętych potrąceniem. Oświadczenie o potrąceniu nie zmierza do zakwestionowania istnienia wierzytelności pasywnej, a do wywołania skutku prawnego w postaci umorzenia obu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.). Nie można także uwzględnić podniesionego przez pozwaną zarzutu przedwczesności powództwa, gdyż poprzez oświadczenie o potrąceniu pozwana uznała, że wierzytelność powoda jest wymagalna, a zatem, że w odniesieniu do obu wierzytelności wystąpił stan potrącalności. Twierdzenia pozwanej w tym zakresie zostały stworzone jedynie na użytek niniejszego procesu. Ma rację Sąd Okręgowy, że powód wykazał fakt przesłania pozwanej wszystkich niezbędnych dokumentów do postawienia wierzytelności w stan wymagalności. Pozwana jedynie polemizowała z tym stanowiskiem, nie przytaczając na poparcie prezentowanej przez siebie tezy żadnych obiektywnych dowodów. Ma rację także Sąd Okręgowy, że pozwana nie udowodniła, że na przestrzeni grudnia 2019 r. – stycznia 2020 r. złożyła skutecznie powodowi kolejne zlecenia przewozowe, których ten nie wykonał. Również i w tym zakresie brak dowodów, że takie zlecenia dotarły do powoda, oraz jaka była ich treść. Podsumowując ten wątek apelacji, pozwana nie wykazała istnienia i wysokości wierzytelności przedstawionej do potrącania na mocy oświadczenia datowanego na dzień 28 stycznia 2020 r. do czego była zobowiązana na podstawie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Z tego względu nie mogły zostać uwzględnione zarzuty apelacji – zarówno procesowe jak i materialnoprawne ukierunkowane na wykazanie, że wierzytelność objęta pozwem została umorzona na skutek złożonego przez pozwaną oświadczenia o potrąceniu.

Okazał się natomiast słuszny zarzut naruszenia prawa materialnego w odniesieniu do art. 358 k.c. Zgodnie z brzmieniem § 1 tego przepisu, jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzeżę

spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Regulacja tej normy prawnej odnosi się wyłącznie do zobowiązań, podlegających wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, które zostało wyrażone w walucie obcej. Miejsce wykonania zobowiązania pieniężnego kształtuje art. 454 § 1 zdanie drugie k.c. Dłużnik wedle swojego wyboru może je wykonać w tej walucie obcej lub w złotych, chyba, że umowa, ustawa lub orzeczenie nakazuje spełnienie świadczenia w walucie obcej. Art. 358 § 1 k.c. zawiera uprawnienie przemienne dłużnika (*facultas alternativa*) do skorzystania z możliwości spełnienia świadczenia w walucie polskiej, zamiast w walucie obcej, w której wyrażone zostało jego zobowiązanie. Może z niego skorzystać w dwojaki sposób. Pierwszy polega na złożeniu wierzycielowi oświadczenia, że zamierza spełnić świadczenie w walucie polskiej, a następnie faktycznym wykonaniu zobowiązania w tej walucie. Drugi polega na spełnieniu świadczenia w walucie polskiej bez uprzedniego składania wierzycielowi oświadczenia o wyborze waluty. W obu przypadkach przeliczenie waluty następuje według postanowień art. 358 § 2 k.c. nawet wtedy, gdy spełnienie świadczenia nastąpiło po terminie wymagalności wierzytelności. Spełnienie jednakże przez dłużnika świadczenia z opóźnieniem – po terminie wymagalności – aktualizuje prawo wierzyciela do dokonania przeliczenia świadczenia według zasad określonych w § 3. Przypisane wierzycielowi uprawnienie ma charakter prawo kształtujący i może z niego skorzystać składając dłużnikowi oświadczenie woli w tym zakresie. Art. 358 § 3 k.c. nie daje wierzycielowi prawa do zmiany lub wyboru waluty, w której ma nastąpić wykonanie przez dłużnika zobowiązania, a jedynie do wyboru kursu waluty – według daty spełnienia świadczenia, zamiast daty wymagalności zobowiązania. Regulacja zawarta w tym przepisie nie ma charakteru autonomicznego w stosunku do norm zawartych w dwóch poprzedzających go paragrafach tego przepisu, lecz stanowi ich rozwinięcie. Odczytanie znaczenia normy art. 358 k.c. winno nastąpić w sposób kaskadowy. Dłużnik ma prawo wyboru waluty i taki przywilej zapewnia mu § 1, a jeśli z niego skorzysta, przeliczenie waluty obcej na walutę krajową nastąpi według reguł wynikających z § 2. Jeśli dłużnik spełnienia świadczenia z opóźnieniem wierzyciel na podstawie § 3 może żądać jej przeliczenia według kursu z dnia spełnienia świadczenia, a nie z dnia wymagalności. Jednocześnie § 3 tego przepisu nie zawiera kreuje uprawnienia wierzyciela, że w razie opóźnienia dłużnika, prawo wyboru waluty przechodzi na niego. W przepisie tym jest jedynie mowa o żądaniu spełnienia świadczenia wg kursy z dnia, w którym zapłata faktycznie jest dokonywana. Innymi słowy, uprawnienie wierzyciela sprowadza się do wyboru kursu waluty, a nie samej waluty (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CSK 273/11 oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lutego 2021 r., V AGa 504/18 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 listopada 2016 r., I ACa 713/16). Wierzyciel może posiadać prawo dokonania wyboru waluty, w której dłużnik zobowiązany jest wykonać zobowiązanie, gdy wynika ono z odpowiednich klauzul umownych wprowadzonych do łączącego strony stosunku obligacyjnego w ramach swobody kontraktowania (art. 353¹ k.c.). W przeciwnym razie zastosowanie będą miały opisane wcześniej reguły walutowości. Zawartość normatywna art. 358 k.c. uzasadnia stanowisko, że w przypadku, gdy przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, a wierzyciel wytoczy przeciwko dłużnikowi powództwo o zapłatę długu w walucie polskiej, to podlega ono oddaleniu. Wierzyciel nie może domagać się spełnienia świadczenia, które nie jest objęte treścią łączącego go z dłużnikiem stosunku obligacyjnego. Roszczenie procesowe, jako nieznanające odzwierciedlenia w prawie materialnym nie korzysta z ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym. Wypada dodać jeszcze, że sąd nie może zasądzić świadczenia w innej walucie, niż określonej w żądaniu pozwu, gdy naruszałoby to art. 321 § 1 k.p.c. Nie można pomijać faktu, że w przypadku roszczeń pieniężnych w pozwie koniecznym jest wskazanie konkretnej sumy za pomocą liczby jednostek pieniężnych oraz nazwy waluty (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.). Skutkiem tego wymogu jest niedopuszczalność przeliczania przez sąd, bez inicjatywy powoda, dochodzonej sumy na inną walutę, choćby obie waluty były wymienne, gdyż prowadziłoby to do sytuacji, gdy sąd orzekałby co do przedmiotu, który nie jest objęty żądaniem pozwu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1998 r., II CKN 712/97, OSNC 1998 r., nr 11, poz. 18 i z dnia 17 września 2015 r., II CSK 783/14).

Przekładając powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy wypadało zauważyć, że strony procesu zawierały umowy o przewóz towarów w obrocie zagranicznym oraz krajowym. Jeśli chodzi o ten drugi rodzaj, to przedmiotem procesu są dwa przewozy, które wynikały z faktur VAT nr (...) (zlecenie przewozu nr (...) z dnia 9 grudnia 2019 r.) na kwotę 1.334,55 zł i nr (...) (zlecenie przewozu nr (...) z dnia 28 października 2019 r.) na kwotę 1.230 zł. Łącznie zatem z tytułu przewozu krajowego powód dochodził kwoty 2.564,55 zł. Pozostałe zlecenia transportowe obejmowały międzynarodowy przewóz towarów w rozumieniu Konwencji CMR. Zgodnie z pkt 7 Regulaminu Współpracy nr (...),

który obowiązywał strony, wynagrodzenie powoda za tego rodzaju przewóz było określane w EUR. W każdym zleceniu przewozu pozwana w pkt 8 zawarła klauzulę, że fracht będzie płatny w oparciu o fakturę VAT wystawioną w EUR według stawki ustalonej w zleceniu, a płatność będzie dokonywana również w EUR. Na fakturze powinny być ujęte kwoty w EUR, jak również w przeliczniku na złotówki na potrzebę podatku VAT. Powód przyjął tak ukształtowane w treści zlecenia i je wykonał, a nadto zgodnie z ustaleniami wystawiał dokumenty księgowo. Takie zapisy pozwalają na jednoznaczne przyjęcie stanowiska, że strony określiły zobowiązanie pozwanej w walucie EUR i w takiej też walucie miała nastąpić zapłata. W fakturach VAT wyrażano jednocześnie wartość świadczenia w walucie polskiej, ale jedynie na potrzeby wyliczenia podatku VAT. Nie dawało to powodowi uprawnienia do żądania zapłaty przez dłużnika długu w tej walucie. Podsumowując, przedmiotem zobowiązań pozwanej w międzynarodowych przewozach były sumy pieniężne wyrażone w walucie obcej – EUR, a wobec czego spełnienie świadczenia w walucie krajowej mogło nastąpić jedynie na zasadach określonych w art. 358 k.c. Tym samym powód nie mógł domagać się spełnienia świadczeń z tego tytułu w złotych, gdyż nie był to przedmiot zobowiązania dłużnika. Takie żądanie jako niewynikające z treści łączącego strony stosunku obligacyjnego nie podlegało ochronie prawnej, a zatem powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Dla oceny zasadności powództwa nie ma znaczenia fakt, że po raz pierwszy pozwana powołała się na zarzut odnoszący się do waluty zobowiązania w apelacji. Opisane zagadnienie dotyczy stosowania prawa materialnego, a to zobowiązuje sąd do dokonania subsumcji ustalonych faktów pod właściwe normy prawa materialnego bez względu na twierdzenia uczestników postępowania cywilnego. Tym samym w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy winien był z urzędu dokonać oceny kwestii związanej z walutą, w której wyrażono zobowiązania pozwanej. Zagadnienie to zresztą możliwie było do oceny na podstawie materiału procesowego przedstawionego przez obie strony, a co więcej Sąd pierwszej instancji przeprowadził stosowane postępowanie dowodowe, z którego winien był wyciągnąć wnioski wynikające ze stosowania prawa materialnego. Na marginesie wypada nadmienić, że wbrew stanowisku powoda, wyrażonego w odpowiedzi na apelację, wskazany tutaj zarzut nie był spóźniony. W postępowaniu apelacyjnym mogą być poczytywane jedynie za spóźnione fakty lub dowody, a nie ocena prawna prawidłowo ustalonych okoliczności sprawy. Poglądy prawne odnoszące się do przedmiotu sporu sądowego mogą być prezentowane przez strony aż do prawomocnego zakończenia sprawy. Co oczywiste sąd tymi poglądami nie jest związany, dokonując samodzielnie kwalifikacji prawnej przedmiotu procesu pod właściwe normy prawa materialnego. Dotyczy to także i sądu drugiej instancji. Tym samym bez znaczenia jest, czy pozwana podniosłaby w apelacji zarzut naruszenia art. 358 k.c., gdyż kwestię stosowania właściwej waluty, jako zagadnienie wynikającego z prawa materialnego podlegała samodzielnej ocenie przez sąd odwoławczy. Mając na względzie powyższe wywody powództwo było zasadne jedynie co do kwoty 2.564,55 zł, wynikającej z obu przewozów krajowych, które wykonał powód. W pozostałym zakresie nie zasługiwało ono na uwzględnienie.

Mając to na uwadze na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanej całość kosztów procesu. Na koszty postępowania pierwszoinstancyjnego składała się kwota 5.400 zł tytułem zastępstwa radcowskiego (§ 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Tj. Dz. U z 2018 r., poz. 265) oraz opłata od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł. Na koszty postępowania odwoławczego składała się opłata sądowa w wysokości 4.590 zł oraz 4.050 zł tytułem zastępstwa radcowskiego (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 w/w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości).